

ORZECZENIE

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny
przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Gdańsku

w składzie

Przewodniczący: Iwona Haniewicz

Członkowie: Anna Lidzbarska, Michał Grochowiecki

z udziałem protokolanta: Dominiki Wesołowskiej

po przeprowadzeniu w dniu 8 września 2020 r. w Gdańsku rozprawy w sprawie radcy
prawnego ██████████ obwinionego o to, że:

naruszył zasady etyki radcy prawnego w ten sposób, iż w dniu 20 sierpnia 2020 r. działając w imieniu ██████ sp. z o.o. jako pracodawcy Pana ██████████ w miejscu publicznym, tj. biurze poselskim, przy udziale osób trzecich wręczył wyżej wymienionemu oświadczenie o rozwiązaniu z nim przez ██████ sp. z o.o. umowy o pracę bez wypowiedzenia, czym dopuścił się naruszenia godności zawodu radcy prawnego, gdyż doprowadził do zdarzenia, które zakończyło się awanturą w miejscu publicznym i zostało w sposób negatywny odebrane przez uczestniczące w nim osoby postronne, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych oraz art. 6 i art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

na podstawie art. 414 par.1 zd. 2 kpk w zw. z art. 70¹ ustawy o radcach prawnych:

- I. uniewinnia obwinionego radcę prawnego od zarzucanego mu czynu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego;
- II. kosztami postępowania obciąża Okręgową Izbę Radców Prawnych w Gdańsku uznając je za uiszczone.

Przewodniczący:

/-/ Iwona Haniewicz

Członkowie:

/-/ Anna Lidzbarska

/-/ Michał Grochowiecki

/-/ właściwe podpisy na oryginale

Uzasadnienie

Pismem z dnia 27 września 2018 r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku wpłynęło zawiadomienie Pani ██████████ o możliwości popełnienia deliktu dyscyplinarnego przez radcę prawnego ██████████ wpisanego na listę radców prawnych przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Gdańsku, nr wpisu ██████████. Zawiadomienie zostało przekazane do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku.

W zawiadomieniu wniosła o zbadanie możliwości naruszenia zasad etyki przez ww. radcę prawnego w związku ze zdarzeniem, które miało miejsce 20 sierpnia 2018 r. w jej Biurze Poselskim w ██████████. Tego dnia do biura bez umówienia wszedł radca prawny ██████████ i ██████████ (kierownik operacyjny ██████████ Sp. z o.o.), po czym ten pierwszy przy osobach trzecich odczytał Panu ██████████ oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy ujawniając przy tym jego dane osobowe. Następnie radca prawny ██████████ pozostawił odczytany dokument na krześle, co umożliwiło innym obecnym zapoznanie się z jego treścią, po czym opuścił biuro i pomimo próśb Pani ██████████ o wytłumaczenie zdarzenia do niego nie wrócił. Zawiadamiająca wskazała, że takie działanie narusza art. 6 i art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, przepisy o ochronie danych osobowych, w tym Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L.2016.119.1), a także dobra osobiste Pana ██████████.

Dnia 22 października 2018 r. do Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Gdańsku wpłynął wniosek Pana ██████████ również dotyczący wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w sprawie radcy prawnego ██████████ (nr wpisu ██████████). Zawiadamiający w złożonym wniosku zarzucił ww. radcy prawnemu jako pełnomocnikowi ██████████ Sp. z o.o. z siedzibą w ██████████ bezprawne ujawnienie w obecności osób trzecich jego danych osobowych oraz przyczyn rozwiązania z nim stosunku pracy, a także śledzenie Zawiadamiającego od miejsca zamieszkania do biura poselskiego Posel ██████████ wskazując, że te zachowania naruszają etykę zawodową radcy prawnego, a także godzą w powagę i godność wykonywanego zawodu. Zawiadamiający w złożonym piśmie wskazał, że jego zdaniem radca prawny ██████████ dopuścił się ich naruszenia art. 6, art. 7 ust. 3, art. 11 ust. 1 i ust. 2, art. 25 ust. 1 oraz art. 38 ust. 5 i ust. 8 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Ponieważ obie skargi dotyczyły tego samego radcy prawnego i tego samego czynu, dnia 17 maja 2019 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego połączyła sprawy do wspólnego prowadzenia.

Dnia 7 czerwca 2019 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wydała postanowienie o wszczęciu dochodzenia w sprawie.

Po przeprowadzeniu dochodzenia, na podstawie zebranego materiału dowodowego Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dnia 3 września 2019 r. wydała postanowienie o umorzeniu dochodzenia w części dotyczącej zarzutu śledzenia ██████████ przez Obwinionego,

gdyż w oparciu o zebrane dowody i ustalony na ich podstawie stan faktyczny, nie stwierdziła, by doszło w tym zakresie do popełnienia deliktu dyscyplinarnego (karty 42-44).

Dnia 28 maja 2020 r. wydała postanowienie o umorzeniu dochodzenia w części dotyczącej udostępnienia danych osobowych [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] przez Obwinionego poprzez ich odczytanie przy osobach trzecich, gdyż w oparciu o zebrane dowody i ustalony na ich podstawie stan faktyczny, nie stwierdziła, by doszło w tym zakresie do popełnienia deliktu dyscyplinarnego (karty 161-166).

Natomiast w pozostałym zakresie, dotyczącym art. 6 i art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego stwierdziła, że Obwiniony dopuścił się naruszenia ww. przepisów, poprzez swoje działanie w biurze poselskim Poseł [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] które spowodowało negatywną reakcję Pana [REDAKTOWANE] i skończyło się awanturą w miejscu publicznym, podkreślając, że bez znaczenia dla stawianego zarzutu jest fakt, że Obwiniony zapewne nie miał zamiaru wywołania takiej reakcji u adresata czynności, a działania podejmowane bezpośrednio przez niego nie były nacechowane emocjami i w innych okolicznościach nie doprowadziłyby do konfrontacji i awantury.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazała, że Obwiniony jest radcą prawnym z wieloletnim stażem – z [REDAKTOWANE] Sp. z o.o. współpracuje od ponad dziesięciu lat, a zatem od mecenasa z takim doświadczeniem należało oczekiwać, że przewidzi okoliczności swojego działania i reakcje innych osób na te działania, czego Obwiniony jednak nie zrobił i przez swoje zaniedbanie doprowadził do sytuacji, która była negatywnie oceniana przez osoby postronne ją obserwujące.

W ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Obwiniony jako radca prawny z wieloletnim doświadczeniem powinien był przewidzieć, że oświadczenie pracodawcy nie powinno być wręczane w miejscu publicznym przy osobach trzecich, a fakt, czy te osoby stały bezpośrednio obok wręczającego, czy też przebywały w tym samym pomieszczeniu, ale w kilkumetrowym oddaleniu od miejsca zdarzenia, nie jest w sprawie istotne. Obwiniony powinien był przewidzieć, że [REDAKTOWANE] w geście obrony zacznie zwracać na siebie uwagę – w końcu udał się do biura Pani [REDAKTOWANE], gdyż miał nadzieję uzyskać pomoc w swojej sprawie. Oczywiście było, że skoro przyszedł po pomoc, to w chwili „zagrożenia” zwróci się do osoby, do której przyszedł po poradę i przy okazji swoim problemem zainteresuje wszystkie znajdujące się w pobliżu osoby. Oczywiście Obwiniony mógł nie wiedzieć w pierwszym momencie, dokąd udał się Pan [REDAKTOWANE] i w jakim celu, ale przed wejściem do pomieszczenia powinien był się upewnić co do miejsca, do którego wchodzi, a także kogo ewentualnie może w środku zastać. Brak należytej staranności Obwinionego przy podejmowaniu czynności doprowadziło do naruszenia nie tylko godność zawodu radcy prawnego, ale w odczuciu Pani [REDAKTOWANE] również jej godność jako osoby publicznej.

W ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, gdy [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] zaczął krzykiem zwracać na siebie uwagę i wzywać Panią [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE], Obwiniony powinien był poczekać aż Pani [REDAKTOWANE] pojawi się w pomieszczeniu i przeprosić za całe zamieszanie, a nie uciekać z miejsca zdarzenia. Skoro Obwiniony ratował się ucieczką i nie zawrócił mimo

nawoływania Pani ██████, to należy założyć, że doszedł do wniosku, iż popełnił błąd podczas wykonywania zlecanej mu czynności.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazała, że Obwiniony nie przewidując skutków swoich działań doprowadził do awantury w miejscu publicznym, a nie wyjaśniając głównej zainteresowanej, tj. Pani ██████, motywów swojego działania i uciekając jak winowajca z miejsca zdarzenia dopuścił się naruszenia godności zawodu radcy prawnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny po przeanalizowaniu sprawy, orzekł, co następuje.

W ocenie Sądu, Obwiniony radca prawny ██████ ██████ nie dopuścił się działania, które można byłoby rozpatrywać w kategoriach deliktu dyscyplinarnego. Zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy nie wskazuje, aby zostało popełnione zarzucane Obwinionemu przewinienie dyscyplinarne.

Zdaniem Sądu, nie stanowi uchybienia i naruszenia godności zawodu radcy prawnego wręczenie pracownikowi klienta oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, gdyż jest to czynność dozwolona prawem, którą w świetle przepisów prawa można podjąć na zlecenie klienta. Przepisy prawa nie ograniczają także pracodawcy w możliwości doręczenia pracownikowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia w innym miejscu publicznym, niż zakład pracy. Biuro poselskie jest miejscem publicznym, a zatem wręczenie wypowiedzenia w ww. miejscu jest zgodne z przepisami prawa. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, miało to szczególne zastosowanie w przypadku pracownika p. ██████ ██████, który uchylał się od odbioru pisma rozwiązującego umowę o pracę w miejscu zamieszkania, a oświadczenie o rozwiązaniu umowy nie mogło być doręczone w miejscu pracy, gdyż ██████ korzystał ze zwolnienia ze świadczenia pracy;

Niebagatelne znaczenie w niniejszej sprawie miał również fakt, iż Pan ██████ uchylał się wcześniej od odbioru pisma od kuriera, a ponieważ pracodawca zgodnie z art. 52 § 2 KM ma termin 30 dni na jego doręczenie od dnia powzięcia informacji, zostały podjęte inne działania.

Sąd nie podziela opinii Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, że nie jest w sprawie istotne, czy osoby postronne stały bezpośrednio obok wręczającego, czy też przebywały w tym samym pomieszczeniu, ale w kilkumetrowym oddaleniu od miejsca zdarzenia. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że radca prawny nie odczytał on na głos treści pisma zawierającego rozwiązanie umowy o pracę z Panem ██████, a jedynie poinformował, jakie pismo doręcza – w tym czasie w pobliżu nikogo nie było. To nie radca prawny, ale p. ██████ swoim zachowaniem zwrócił uwagę osób trzecich na czynności dokonywane przez radcę prawnego. Dopiero podniesiony głos i wywołanie przez niego obecnej w innym pomieszczeniu Pani ██████, wzbudziło zainteresowanie sytuacją osób trzecich obecnych w pomieszczeniu, w którym doszło do wręczenia pisma o rozwiązaniu umowy o pracę.

Sąd nie zgadza się ze stanowiskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż Obwiniony powinien był poczekać aż Pani ██████ pojawi się w pomieszczeniu i przeprosić za całe zamieszanie, przeciwnie, brak podstaw do przyjęcia, że radca prawny, który nie był do tego

upoważniony przez klienta powinien rozmawiać z osobami postronnymi na temat podejmowanych na zlecenie i w imieniu klienta czynności.

Ponadto, z materiału dowodowego nie wynika, aby radca prawny uciekł z miejsca zdarzenia, czy doszedł do wniosku, iż popełnił błąd podczas wykonywania zleczonej mu czynności. Przeciwnie, po wykonaniu czynności powierzonej przez klienta, spokojnie opuścił pomieszczenie, nie wdając się z nikim w dyskusję, co było działaniem prawidłowym.

Biorąc powyższe pod uwagę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji rozstrzygnięcia.

Przewodniczący:

/-/ Iwona Haniewicz

/-/ właściwe podpisy na oryginale

Członkowie:

/-/ Anna Lidzbarska

/-/ Michał Grochowiecki

Pouczenie:

Od orzeczenia przysługuje prawo wniesienia odwołania do Wyższego Sadu Dyscyplinarnego w Warszawie, za pośrednictwem tutejszego Sądu, w terminie 14 dni od otrzymania orzeczenia z uzasadnieniem.